

ury



# KURIER Wileński

SOBOTA, 20 KWIETNIA 1991 R.  
nr 76 (11562)

Własny dziennik - w każdej polskiej rodzinie

Konkurs o honorowe miano Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego” - sfinalizowany

Wyniki naszego tradycyjnego konkursu są już ogłoszone. Zwycięzcą została pani Zdzisława Kuczyńska z Białorusi, która przetrwała w konkursie najdłużej, bo aż 27 tygodni. Jej zwycięstwo było zasługą nie tylko jej wyjątkowo ciekawych i oryginalnych tekstów, ale przede wszystkim jej wyjątkowo ciekawych i oryginalnych tekstów. Jej zwycięstwo było zasługą nie tylko jej wyjątkowo ciekawych i oryginalnych tekstów, ale przede wszystkim jej wyjątkowo ciekawych i oryginalnych tekstów.

Przebieg konkursu był niezwykle interesujący. Uczestnicy przetrzymali w konkursie od kilku tygodni. Zwycięzcą została pani Zdzisława Kuczyńska z Białorusi, która przetrwała w konkursie najdłużej, bo aż 27 tygodni. Jej zwycięstwo było zasługą nie tylko jej wyjątkowo ciekawych i oryginalnych tekstów, ale przede wszystkim jej wyjątkowo ciekawych i oryginalnych tekstów.

Wielu dziękowało organizatorom konkursu za możliwość uczestniczenia w nim. Zwycięzcy otrzymali honorowe miano Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”. Organizatorami konkursu byli: Janusz Kowalski, Andrzej Nowak i Zdzisława Kuczyńska.

## Uchwalono regulamin RN

18 kwietnia kontynuowała obrady trzecia sesja Rady Najwyższej Republiki Litewskiej. Deputowani Aurimas Taurantas zapoznali z poprawionymi artykułami projektu regulaminu Rady Najwyższej Republiki Litewskiej. Po ich omówieniu w ciągu długich miesięcy uchwalony został cały regulamin. Przyjęto też uchwałę w sprawie uprawnienia tego dokumentu.

18 kwietnia kontynuowała obrady trzecia sesja Rady Najwyższej Republiki Litewskiej. Deputowani Aurimas Taurantas zapoznali z poprawionymi artykułami projektu regulaminu Rady Najwyższej Republiki Litewskiej. Po ich omówieniu w ciągu długich miesięcy uchwalony został cały regulamin. Przyjęto też uchwałę w sprawie uprawnienia tego dokumentu.

## STANOWISKO ZPL

Jak już informowaliśmy, prezydium Rady Koordynacyjnej ds. Utworzenia na Wileńszczyźnie jednostki administracyjno-terytorialnej podjęło decyzję o zwołaniu 24 kwietnia br. posiedzenia zarządu Rady Koordynacyjnej, podczas którego rozważony zostanie wniosek o zwołanie w maju br. kolejnego etapu II zjazdu Deputowanych Rad Samorządów Wileńszczyzny.

Jak już informowaliśmy, prezydium Rady Koordynacyjnej ds. Utworzenia na Wileńszczyźnie jednostki administracyjno-terytorialnej podjęło decyzję o zwołaniu 24 kwietnia br. posiedzenia zarządu Rady Koordynacyjnej, podczas którego rozważony zostanie wniosek o zwołanie w maju br. kolejnego etapu II zjazdu Deputowanych Rad Samorządów Wileńszczyzny.

## WAŻNA JEST TREŚĆ, A NIE FORMA

O STATUSIE OBWODU WILEŃSKIEGO  
Wieloletni wileński dziennik „Kurier Wileński” w swoim wydaniu z dnia 28 marca (nr 75) opublikował artykuł pt. „Kraj narodowościowy czy samodzielny obwód?”. Artykuł ten wywołał wiele kontrowersji i dyskusji. Autorzy artykułu, Janusz Kowalski i Andrzej Nowak, wyrażają swoje stanowisko na temat statusu obwodu wileńskiego.

Ze strony władz jest wszystko w porządku, bo przecież nie mogą polecić takich spraw osobom prywatnym, czy też organizacjom społecznym. Ale w uchwale czytamy, że projekt statusu obwodu wileńskiego powinien uwzględniać życzenia i propozycje dotyczące zaspokajania potrzeb narodowych, kulturalnych, społecznych i ekonomicznych obywateli Republiki Litewskiej mieszkających w tym regionie. A skoro większość Polacy, którzy stanowią w tym regionie większość ludności, najbardziej się sprawy dotyczą, to dlaczego nie zwrócić się do nich bezpośrednio? Czy dzisiejsza bierność nie przekształci się w najbliższej przyszłości w narzekania, utyskiwania i żale, że władze pominięły ich głos? Dłami miejscowej deputowani samorządów Wileńszczyzny, Rada Koordynacyjna ds. utworzenia jednostki administracyjno-terytorialnej na Wileńszczyźnie, składzie Republiki Litewskiej, Związku Polaków w tym regionie, ale nie w tym wypadku nie można pobyć się tak zwanym dumnym milczeniem.

(Dokończenie na str. 2)

REKLAMY







411

# Razem z Czesławem Miłoszem

Jak już informowaliśmy, w ubiegły piątek, 12 kwietnia 1991 Wileński Polski Zespół Teatralny w ramach 30-lecia uczcił inscenizacją utworów Czesława Miłosa pt. „Labirynt”.

Przed wszystkim od innych polskich kolektywów twórczych działających w Warszawie. Od zrzeszeń i stowarzyszeń, jak też od poszczególnych widzów. To jest Jubileusz.

Wobec racji samego przedstawienia — czytelną powściągliwą reakcją, a następnie demonstracyjnie wyraży oburzenia. Może nie przygotowani do odbioru sztuki ambiwalentnie? Może teatr niedostatecznie dopracowany? Może zbyt skomplikowane przedstawienie?

Wszystko faktem jest, że w dawnej wileńskiej „Reducie” odbyły się obchody jubileuszowe Wileńskiego Polskiego Zespołu Teatralnego. Jak już wspomnieliśmy, mnóstwo pięknych życzeń. Była depesza gratulacyjna od „blizni” — Polskiego Zespołu Teatralnego ze

prawda „Pochwalnych gramot” Zespół nie Przyobiecanych (o czym też na naszych zapytaliśmy poinformować) darów — Burzliwych braw — też nie było. — skąpe oklaski.

Moja opinia o tym spektaklu fachowa z którą zamieszczamy niżej.

Służba informacyjna „K. W.”

Andrzej Szczepkowski (aktor, senator):

## Gdyby to była Maria Konopnicka, czy Wincenty Pol...

Prezentuje w tej chwili

Wielką Polskę, która mi ten tutaj, do Wilna, zorkowała. W Wilnie jestem po drugi i to moje przyjazdy są tu związane z jubileuszem zespołu „Willa” — Polskiego Zespołu Teatralnego zwanego tu „Reducie” przy madykach”. Do ostatnio na Polskie Teatrne Młodzieżowe i jest członkiem Stowarzyszenia Teatrów Wolnych przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.

W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy. W Warszawie przy Teatrze przy Teatralnym Litwy.



Na zdjęciu: scena ze spektaklu pt. „Labirynt” według utworów Czesława Miłosa w reżyserii Lidii Kiejzik. Fot. W. Charin

Departament do spraw Mniejszości Narodowych przy Rządzie Republiki Litewskiej przyjął do tej sprawy się ustosunkował, że Polacy mogą tam w tej chwili, czyli w dawnej „Reducie” grać swoje przedstawienia.

Słowem, Czesław Miłosz w wileńskim wydaniu ogromnie mnie usatysfakcjonował.

Z tym, że mam pełną świadomość tego, że ambicja wyboru nie jest chyba równoznaczna z możliwością odbioru tutejszego słuchacza. Wydało mi się, że większość zgromadzonych na sali tego nie zrozumiała. Trzeba było przygotować słuchacza do takiego wyboru. I nie trzeba tym być martwić. Bo i my mamy z polskim widzem podobne problemy. Na pewno w Polsce też znalazłaby się widownia, która by nie w pełni zrozumiała Miłosa. To znaczy taki widz, który przyszedłby „na Miłosa” z przypadku, a nie z wyboru.

Serdecznie gratuluję aktorom tego zespołu. Nie chcę stwarzać żadnych złuzi, ale tak sobie w sercu powiedziałem, że po powrocie do Polski muszę coś takiego załatwić, żeby ten spektakl został jednak u nas pokazany. I nie tylko jako ciekawostka. Bo jest to coś więcej. Na pewno w Polsce znajdzie się sporo ludzi, którzy chcieliby to usłyszeć. Na pewno w Bielsku będzie on pokazany, ale ja — chciałbym również bardzo, żeby zobaczono go także w Warszawie. Bardzo chcę, żeby sam Czesław Miłosz o tym się dowiedział. I żeby się dowiedział o podobnej o tym spektaklu i opinii. Nie będę tu skromny, jeżeli powiem, że niech chociażby i o mojej opinii. Bo ja, przepraszam, nie byłem tu widzem tym z przypadku, fachowcem wszak jestem.

Osobiście znam dobrze pana Czesława Miłosa. Jak on odbierał na KUL-u honoris causa w Lublinie, to tam myśmy pojechali, żeby jego wiersze recytować i tak żeśmy przy pierwszym spotkaniu w jakiś sposób zaprzyjaźniliśmy. Bo ta brać artystyczna potrzebuje krótkiego czasu na to, żeby sobie od razu przypasać do serca. Węc mam zamiar powiadomić pana Czesława Miłosa o tym. Na razie takiego przedsięwzięcia teatralnego, które byłoby próbą skłonienia całej jego twórczości — nikt w Polsce nie zrobił. Także ta inscenizacja ma prawo pierwszeństwa. To prawdziwa pra-

... (continuation of the text from the previous block, partially obscured by the page edge)

### Poznajmy nasze tradycje

Wspominam wileńskie kiermasze:

## Świętego Jerzego

Jeśli św. Jerzy w ikonografii warstw „szlachetnie urodzonych” traktowany był jako patron rycerzy, pogromca smoka, który stanowił wcielenie wszelakiego zła, jeśli w homiletyce katolickiej prezentowany był jako szermierz prawdy chrześcijańskiej gotów do walki o nią z całym światem, to w świadomości ludowej i związanej z nią obrzędowości traktowany był przede wszystkim jako opiekun rolników, szczególnie zaś hodowców (zarówno roślin jak i zwierząt) oraz pasterzy. Z tego też tytułu jemu właśnie przypisywano obowiązek dokonania misterium, najważniejszego bodaj w życiu ludzi żyjących z ziemi, obudzenia wiosną natury do życia wegetacyjnego. W latach międzywojennych lud szeroko objętej Ziemi Wileńskiej śpiewał piosenki typu — Święty Jerzy, boski kluczniku, odejmij ziemię, wypuszczaj rosę, wypuszczaj rosę na tę wiosną, na mokną, na ciepłą...

Nic więc dziwnego, że kiermasze odbywające się przy świątyniach pod wezwaniem tego Świętego cieszyły się szczególnym poważaniem, zwłaszcza na terenach, gdzie pogańska obrzędowość asymilowała się łatwo i szybko z kultem chrześcijańskim.

W Wilnie były one zlokalizowane na skwerze im. E. Orzeszkowej oraz przylegających do niego ulicach i zaułkach. Znajdował się on tuż przy kościele św. Jerzego, powstałym w dzisiejszym kształcie w XVII w. Można więc teoretycznie zakładać, że od tegoż stulecia rozpoczyna się historia kiermaszy świętojeńskich, teoretycznie — gdyż nie dochowały się materiały źródłowe potwierdzające taki stan rzeczy. Na ich temat obszerniej zaczęto pisać dopiero na przełomie XVIII i XIX stulecia (Gabriela z Guntherów Puzyna).

Religijna, obrzędowa część kiermaszy pod patronatem św. Jerzego była znacznie skromniejsza od takich uroczystości w dzień św. Kazimierza. Nie przekraczała też granic kościoła i jego obejścia. Imprezy handlowe zajmowały natomiast znacznie większą przestrzeń. Tuż przy kościele lokowały się stragany z dewocjonaliami. Plac E. Orzeszkowej stanowił właściwie „centrum handlowe” kiermaszy. Jednak w latach szczególnie pomyślnych dla jarmarku (sprzyjała pogoda, poprawiała się sytuacja finansowa społeczeństwa) plac ten nie wystarczał na pomieszczenie oferty towarowej, wobec czego sprzedawcy okupowali także przyległe ulice.

I tak, na przykład, sadzonki drzew i krzewów prezentowano na ówczesnej ulicy Gazowej, sprzedawcy wędek chętnie okupowali wylot ulicy Cichej. Zajmowano znaczną część ulicy Wileńskiej itd. Do pierwszego dziesięciolecia doby międzywojennej włącznie panował na tym terenie tradycyjny porządek, kiermasz był podzielony na poszczególne działy towarowe. Jednak — od 1934 r. warunki przestrzenne uległy tu pogorszeniu wobec rozpoczęcia przez magistrat prac przygotowawczych do lokalizacji na tym skwerze projektowanego pomnika Adama Mickiewicza.

Skoro w świadomości ludowej św. Jerzy był przede wszystkim opiekunem budzące się do życia natury, zatem kiermasz jego imienia — świętojeński — jak go nierzadko nazywano — toczył się — czy też Jurka — jak mówili lud — w pierwszą kolejojęni jarmarkiem wszelkiej roślinności, szczególnie zaś jarmarkiem kwiatowym. Jego specjalnością stanowiły więc kwiaty doniczkowe: agawy, fikusy i kaktusy, pelargonie i pa-

jące się mirty i asparagusy czy imponujące niejednokrotnie swymi rozmiarami filodendrony. Niezapomniany obraz stwarzały babulniki, które siedziały kołem na krawędzi nieczynnej fontanny na środku placu Orzeszkowej i zachwalały owoce swojej, nieraz wioletowej hodowli. Koło gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej (od sierpnia 1933 r. przeniosło się do tego gmachu gimnazjum im. księcia A. J. Czartoryskiego) sytuowali się sprzedawcy nasion, bulw i rozmaitych kłączy. Jeszcze dalej, w pobliżu ul. Gazowej i na niej samej znajdowały się zawieszające się popytem drzewa i krzewy owocowe, jaśminy, bzy i im podobne.

Bywały jednak lata, kiedy wzrost jarmarcznej tandety lub towarów charakterystycznych dla wszystkich targów przylączyła podstawa tradycyjną roślinno-kwiatową propozycję kiermaszy św. Jerzego.

Stragany z towarami powszechnymi sytuowały się z reguły na obrzeżach placu. Czego tam nie było? Były więc stoly z niegustownymi wyrobami z gipsu i niewypalanej gliny. Byli sprzedawcy „reparatu”, demonstrujący jego przydatność w domowym gospodarstwie, gdyż żmudne cerowanie skarpetek i ponożoch zastępował „znakomitym” i szybkim zaklejeniem dziur. Towarzyli im handlarze zachwalający różnorodne inne środki i praktycznie wynalazki z zakresu potrzeb domowych, jakież nadzwyczajne oseeki do ostrzenia, ulepszone spinki do kołnierzyków itp. „cuda techniki”. Obok nich pomysłowość jego kosmetycznej „laboratoria kosmetycznej”, składające się z wążkowych szklanych laseczek z minimalną ilością perfum w każdej z nich rzekomo pierwszorzędnej jakości.

Z ogromną ilościowo i imponującą swoją różnorodnością propozycją roślinno-kwiatową próbowały konkurować cła stoiska lub kosze z bukietami i doniczkami sztucznych kwiatów z bibulki, piór, woskowanego papieru, wiórek.

Rekonstruując obraz kiermaszy świętojeńskich nie sposób pominąć rozmaitych rozrywek ludowych. A więc karuzele, gdzie na drewnianych konikach wiorowały wileńskie „Antuki” ze swymi sympatiami; a więc wędrownie strzelnicze, oblegana przez amatorów łatwych strzałów, których celność trenowano papierowymi kwiatkami; a więc katarzynki z siedzącymi na nich morskimimi świnkami, czasem malpkami lub papugami, wyciągającymi za „jedne ó groszy” kartki, na których wypisane były wyrok przetrwania. Tu i ówdzie znajdowały się różnego kalibru siłomierze, na których można było wywalczyć swoją przewagę nad rywalkiem.

W międzywojennym dwudziestolecu, kiedy panowała moda na regionalizm w dniach 23 i 24 kwietnia organizowano też, od czasu do czasu, imprezy mające zachęcić turystów do odwiedzenia Wilna podczas kiermaszy świętojeńskich. Były to widowiska ludowe typu „Zabieci Smoka — Bazyliuszka na Bakszcie”. Brały w nich udział tłumy młodzieży gimnazjalnej i akademickiej, współdziałało wojsko i ziemiosło, rezerwowało imi je zawodowi aktorzy teatralni, a twórcami scenariuszy i konsultantami byli wówczas profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego. Takie to były czasy.

Okrutna wojna z jeszcze bardziej okrutnymi jej następstwami — polozyla kres festiwnym uczcił tego Świętego. Dziś odżywa ono tu tylko we wspomnieniach. I tak kolejny przejaw wielowiekowej kultury ludowej przechodzi do historii.

Jan MALINOWSKI.





KTO URODZIŁ SIĘ 20 KWIEŃNIA

Nie cofa się przed trudnościami i dąży naprzód niezmordowanie porywając innych za sobą.

Nie zawsze jest to człowiek silny fizycznie, ale mimo to jego natura jest bardzo zacięta i wytrwała — i nie cofa się przed niczym, cokolwiek go spotka.

Z wielką impulsywnością dąży do osiągnięcia najwyższych celów życiowych. Z wiekiem staje się coraz bardziej zdecydowany, wytrwały, cierpliwy, a nieraz i dogmatyczny.

Wyróżnia się swymi zdolnościami dyplomatycznymi. Jest to człowiek poważny, zaangażowany, a dzięki swej sile, zamkniętej w sobie woli może nawet osiągnąć dużą potęgę duchową.

Wykazuje wielką zręczność życiową — umiejętnie opanowuje warunki i przewyższa przeszkody. Jest władzy i pewny swego zwycięstwa.

KTO URODZIŁ SIĘ 21 KWIEŃNIA

Umysł jego dość skłonny do dyskusji i przeciwstawiania się

innym, co w rezultacie doprowadza do tego, że w końcu ma licznych wrogów. Jednakże zdolności umysłowe, a zwłaszcza dyplomatyczne w połączeniu z zaciętością i siłą charakteru najczęściej pozwalają zatriumfować nad wrogami i odnieść nad nimi zwycięstwo.

Kto urodził się dzisiaj o północy lub w południe — bardziej jest poddany ograniczającym warunkom życia. Kto zaś urodził się od północy do zachodu słońca — może zdobyć majątek.

Osobie urodzonej zaś od zachodu słońca do północy — grozi ewentualność utraty majątku, lub też duże trudności w jego zdobyciu.

Tu należy dodać, że astrologia prawdziwa nie zna fatalizmu, tj. człowieka rozsądnego i prawego może przewyżczyć przeciwnictwa losu.

Kto się urodził dzisiaj ma organizm dość mocny, wykazuje jednakże pewną predyspozycję do cierpień gardła lub serca.

KTO URODZIŁ SIĘ 22 KWIEŃNIA

Jest człowiekiem silnej woli, zamkniętym w sobie i nadaje się do zajmowania stanowisk odpowiedzialnych.

Charakter to stały i zacięty — można na nim polegać. Ostrożny jest zarówno w słowach, jak i w poczynaniach. Pewność siebie i poczucie godności własnej — te cechy są w nim niezwykle silnie rozwinięte.

Z wiekiem staje się coraz bardziej uparty i nieustępliwy. Lubi pogrążyć się w samotnych rozmyślaniach. Wyróżnia się niezwykłą energią. Raz rozgiewany długo nie może się uspokoić.

Czuje przywiązanie do życia rodzinnego.

Co mu grozi? Ze jego nadzieje się nie spełnia, o wysiłki życiowe natrafia na przeciwdziałanie tak potężne, że nie będzie mógł przewyżczyć.

Zawody związane z ziemią, jej produktami, rolnictwem, nieruchomością, kopalniami, lub też sztuką — mogą się dlań okazać lepsze od innych.

Ekran

LIEUWA — „Guma do mycia” o 11, 13, 15, 17, 19, 21. HELIOS — 1 sala (Anglia, dla dorosłych) o 11, 13, 15, 17, 19, 21. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

PERGAL — „Poza przesmyk” (Francja) o 11, 13, 15, 17, 19, 21.

WILNIUS — „Głowy z kłopotami” o 11.30, 13.45, 15.15, 17.30.

WINGIS — „Bahator z Hongkongu” (USA) o 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

LAZDYNAI — „Podajemy rękę” (Anglia, dla dorosłych) o 14, 16, 18, 20.

TAIKA — „Złotowłosa i biała twierdza” (USA) o 13, 15, 17, 19, 21. „Zderzenie” (USA) o 13, 15, 17, 19, 21. „Rozwód, rozwód” (Bułgaria) o 13.30.

AIDAS — „Złotowłosa i biała twierdza” (USA) o 15, 17, 19, 21. „Wiane dziecko” (dwie serie, Indie) o 17.20.

DRAGUESTE — „Imię” (ZSRR) o 13, 19, 21. „Mój przyjaciel Megg” (USA). „Wiedź” (anim.) o 15, 17.

AUSZRA — „Artysta” (Indie, Indie) o 11, 16, 18.40, 21.20. „Tysiąc lat” (Anglia) o 13.30.

PLANETA — „Zderzenie” (USA) o 13, 14.50, 16.40, 18.30. „Rozwód, rozwód” (Bułgaria) o 13.30.

ADRIA — „Przyjaciel Megg” (Peru, Kuba, dla dorosłych) o 14.45, 16.30, 18.15, 20.

TEWNE — „Nie znikam” (USA) o 12, 14. „Opłakane ptaki” (USA) o 16, 18. „Bak” (Anglia) o 18. „Sobór” (Anglia) o 20.

Kalendarium

◆ Sobota (20.IV) jest 118 dniem 1991 r. Do końca roku — 255 dni.

◆ Znak Zodiaku — Baran.

◆ Imieniny: Czesława, Agnieszki, Amalii, Teodora.

◆ Wschód Słońca — 6.00, zachód — 20.32. Długość dnia 14 godz. 26 min.

◆ Niedziela (21.IV)

◆ Imieniny: Anzelm, Bartosza, Zelmira, Feliksa.

◆ Wschód Słońca — 6.34, zachód — 20.34. Długość dnia 14 godz. 30 min.

◆ Poniedziałek (22.IV)

◆ Imieniny: Kai, Leonii, Łukasza.

◆ Wschód Słońca — 6.01, zachód — 20.36. Długość dnia 14 godz. 35 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydro-meteorologiczna przewiduje na 20 kwietnia zachmurzenie i przelotne opady, krótkotrwałe opady wiatr północny, umiarkowany. Temperatura 4-6 stopni. 21 kwietnia krótkotrwałe opady, temperatura w nocy około 0-2 w dzień — 5-10 stopni. 22 kwietnia lokalne opady deszczu, temperatura w nocy około 0, w dzień — 3-8 stopni.

SPRZĘDAJE

garnitur „Lokys”, regal „Lama” i importową suknię „Słoneczko”. Zwracać się: Wilno, 76-76-42.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

OGŁOSZENIA ORAZ REKLAMY PRZYJMUJEMY przy ul. Soboczej 5 (tel. 61-63-81) od godz. 9 do 17.

Telewizja

NIEDZIELA, 21 KWIEŃNIA

Wilno
9.00 — Wiadomości. 9.15 — Kazanie niedzielne. 9.30 — Poranek niedzielny. 11.30 — Koncert. 11.50 — Spotkanie po 35 latach. 12.20 — Muzyka niedzielnia. 12.50 — Abecadło niedzieli. 13.20 — Program „Słowo...”. 13.40 — Film dla dzieci „Nowy Guliver”. 14.40 — Koncert. 15.35 — W gościnie u rzeźbiarza R. Szulskiego. 16.15 — Panorama tygodnia (w jęz. polskim). 17.00 — Program religijny. 17.20 — Na przełomie wieków. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Obok miasta. Dziennik niemiecki. 19.10 — Koncert. 19.30 — Dobranocka. 20.00 — Panorama. 21.00 — Sklepienie. 22.00 — Eko kurier. 22.15, 23.30 — Jazz. Dizzy Gillespie. 23.45 — Wiadomości wieczorne.

Warszawa
9.55 — Program dnia. 10.00 — Dla młodych widzów: „Tele-ranek”. 11.25 — Język angielski dla dzieci. 11.30 — „Rzyżkanci” (4) — serial dok. prod. hiszp. 12.20 — Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi. 12.45 — Koncert życzeń. 13.15 — „Obrona cywilna”. 14.00 — Teatr dla dzieci: Ewa Nowacka — „Dzień, kiedy — pora nicyzja” (2). 15.00 — Pieprz i wanilia. 15.40 — Magazyn „Morze”. 16.00 — Z archiwum Teatru Telewizji: Bertold Brecht i Kurt Weill — „Mahadonny”. 17.50 — Telewizjer. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Magazyn operowy. 19.15 — „Smak życia”. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Jennie” (4) — serial prod. ang. 22.10 — 7 dni — świat. 22.40 — Sportowa niedziela. 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — „Rewizja nadzwyczajna” (sowieckie relacje w sprawie Kątnia).

Moskwa I
8.00 — TSN. 8.15 — Gimnastyka rytmiczna. 8.45 — Ciągienie sportlotu. 9.00 — Wczesnym rankiem. 10.00 — Służę Ojczyźnie. 11.00 — Program rozrywkowy. 11.30 — Klub podróżników. 13.00 — Godzina dla wsi. 14.00 — Kiosk muzyczny. 14.30 — Program WEDI. 15.00 — TSN. 15.15 — Bumerang ekologiczny. 16.30 — Koncert. 18.10 Filmy W. Disneya. 19.00 — Film anim. 19.15 — Film fab. „Taran-malpud”. 21.00 — Czas. 21.45 — Konkurs klubów „Co?

Gdzie? Kiedy? 22.20 — Przebieg piłkarski. 22.50 — Sergiej Michalkow. 0.10 — TSN. 0.30 — Europa plus... 1.30 — Film fab. „Skok, czyli wszystko zaczęło się w sobotę”. 2.35 — Koncert.

Moskwa II
8.00 — Gimnastyka poranna. 8.15 — Koncert. 9.20 — Związkowy konkurs młodych modelarzy. 10.20 — Filmy J. Nagibina. 11.15 — Wideokanal „Plus jedenaście”. Na pytania telewidzów odpowiada premier RFSRR S. Silajew. 14.45 — Film n.p. 16.00 — Panorama międzynarodowa. 17.00 — Piłka nożna. „Szachtior” — CASK. 18.55 — Rozmaitości. 19.00 — Mistrzostwa w koszykówce zawodowców USA. 20.00 — Dobranocka. 20.15 — Mistrzostwa o Puchar Świata w maratonie. 21.00 — Czas. 21.45 — Telewizja autorska.

PONIEDZIAŁEK, 22 KWIEŃNIA
Wilno
7.00 — Program CNN. 18.00 Wiadomości. 18.10 — Program regionalny. 19.00 — 01..02..03. 19.30 — Dobranocka. 20.00 — Panorama. 21.00 — Nasz elementarz. 21.05 — W salach koncertowych Świata. 21.40 — Studio sportowe. 21.05 — Film fab. 21.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Program CNN.

Warszawa
14.25 — Telegazeta. 14.30 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.00 — Wiadomości popołudniowe. 17.10 — Video-Top. 17.20 — LUZ — program nastolatków. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Encyklopedia II wojny światowej. 19.00 — „10 minut”. 19.10 — W sejmie i senacie. 19.30 — „Alf” (6) — serial prod. USA. 19.55 — „Węglem i paragrafem”. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Teatr Telewizji: Jerzy S. Sito — „Polonez”. 23.00 — „Msza za Ojczyznę” — film dok. o ks. Jerzym Popieluszu. 23.40 — Wiadomości wieczorne.

Moskwa I
6.30 — Poranek. 9.00 — Przebieg gospodarczy „Kontakt”. 9.20 — Kreskówka. 9.30 — Przebieg piłkarski. 10.00 — Film fab. „Krok” (odc. 1 i 2). 15.00 — TSN. 15.15 — TV film fab. „Młyn na przedmieściu”. 16.20 — Rosyjski śpiew chóro-

wy. 17.00 — Godzina dla dzieci (z lekcją języka niemieckiego). 18.00 — Film dok. 18.30 — Nowości międzynarodowe. 18.45 — Zgodnie z prawami rynku. 19.15 — „Kontakt”. 19.30 — D. Szostakowicz — Preludium i scherzo opus nr 11. 19.45 — Film-przedstawienie. M. Szatrow „Tak zwyciężymy”. 21.00 — Czas. 21.45 — OD — filmu-przedstawienia. „Tak zwyciężymy”. 23.05 — Film publicystyczny. 23.35 — Koncert. 0.35 — TSN.

Moskwa II
7.00 — Poranek człowieka interesu. 8.00 — Gimnastyka poranna. 8.15 — Film n.p. 8.35, 9.35 — Historia dla kl. IX. 9.05 — Jez. włoski. 10.05 — Nasz sad. 10.35, 11.40 — Literatura dla kl. XI. 11.05 — Świat pieniędzy Adama Smitha. 12.10 — Film-przedstawienie W. Bil — Biocelocerkowski „Sztram”. 14.15 — Studia telewizyjne miast RFSRR. 14.45 — K. M. Weber. Uwertura do opery „Oberon”. 14.55 — Hokejowe mistrzostwa świata. Kanada — Niemcy. 17.30 — Collage. 17.35 — TV abonament muzyczny. 18.35 — Kreskówka. 18.45 — Hokejowe mistrzostwa świata. Finlandia — ZSRR. Podczas przerwy — Dobranocka. 21.00 — Czas. 21.45 — Na sesji Rady Najwyższej ZSRR. 22.45 — TV film fab. „Korepetytor”.

WTOREK, 23 KWIEŃNIA
Warszawa
14.25 — Dzień dobry. 8.10 — Program z Panewżysu. 8.30 — 01..02..03. 9.00 — Studio sportowe. 9.30 — Aktualia. 9.45 — Okno: Wiadomości ze świata. 17.00 — Program CNN. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Program regionalny. 19.00 — Koncert. 19.40 — Dobranocka. 20.00 — Panorama. 21.00 — Nasz elementarz. 21.05 — Słowo chrześcijanina. 21.15 — Nadzieje i losy. 22.00 — Brzeg. 23.15 — Wiadomości. 23.30 — Program CNN.

Wilno
10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Domowe przedśkołe. 10.30 — To się może przydać. 11.00 — „Drugie podejście Wiktora Krochina” — film fab. prod. ZSRR. 12.30 — Giełda pracy — giełda szans. 12.55 — Telegazeta. 13.00 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.00 — Wiadomości popołudniowe. 17.10 — Video-Top. 17.20 — Dla

dzieci: „Tik-Tak”. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — SPIN — magazyn popularnonaukowy. 19.00 — „10 minut”. 19.10 — „Marie Springer — to ja” — film dok. o asie wywiadu AK. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Austeria” — film fab. prod. polskie. 22.50 — Program publicystyczny. 23.20 — Publicystyka kulturalna. 23.40 — Wiadomości wieczorne. 23.55 — „Rozmowy intymne”.

Moskwa I
6.30 — Poranek. 9.00 — Reportaż aktualny. 9.20 — Film-przedstawienie. M. Szatrow „Tak zwyciężymy”. 12.00 — TSN. 12.15 — Godzina dla dzieci (z lekcją jęz. niemieckiego). 15.00 — TSN. 15.15 — TV film fab. „Przed egzaminem”. 16.20 — „Świat pasji”. „Album rodzinny”. 16.35 — Kreskówka. 16.45 — Dziecięcy klub językowy. 17.30 — „Razem z mistrzami”. 17.45 — Dialogi polityczne. 18.45 — Rzeczowy kurier. 18.30 — Nowości międzynarodowe. 18.45 — W pracowni plastyka J. Romanowa. 19.00 — Uroczysty wieczór poświęcony 100 rocznicy urodzin S. Prokofiewa. 21.00 — Czas. 21.45 — Program WID. 22.30 — Panorama filmowa. 0.10 — TSN.

Moskwa II
8.00 — Gimnastyka poranna. 8.15 — Program edukacyjny. 12.05 — Hokejowe mistrzostwa świata. Finlandia — ZSRR. II i III tarcie. 13.25 — Program międzynarodowy „Planeta”. 14.25 — Gimnastyka rytmiczna. 14.55 — Hokejowe mistrzostwa świata. Finlandia — Kanada. 17.30 — „Jutrzenka”. 18.40 — Informator parlamentarny Rosji. 18.55 — Hokejowe mistrzostwa świata. USA — ZSRR. Podczas przerwy o 19.40 — Dobranocka. 21.00 — Czas. 21.45 — Na sesji Rady Najwyższej ZSRR. 22.45 — TV film fab. „Sezon teatralny”.

ZATRUDNIĘ

POMOC DOMOWĄ (w centrum Warszawy). Zamieszkanie i wyżywienie zapewniam. Pensja miesięczna 50 dolarów. Zwracać się: Wilno, tel. 76-17-88.

Podzielamy ból kierowniczkę zespołu „Czerwone Małki” w rejonie szwyrkiem Stefanii Tomasz z powodu zgonu Brata.

Członkowie zespołu

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Sobucz 5. Indeks 67218. Cena 10 kop. Zam nr 762 Nr rejestracji — 322. Drukarnia „Wiltits”.

TELEFONY: Redaktor — 61-15-16, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny — 61-38-34. Działy: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny — 62-97-19; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; feteletonów i sportu — 61-71-25; życia politycznego; listów — 22-37-38; życia wsi; korespondentów — 22-42-48; stołeczny oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji — 61-15-16.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ. OGŁOSZENIA ORAZ REKLAMY PRZYJMUJEMY przy ul. Soboczej 5 (tel. 61-63-81) od godz. 9 do 17.